



WPROST

PRZED SIEBIE

Zbiór opowiadań
i autorefleksji

LAURA WISIEWICZ

Laura Wisiewicz

Wprost przed siebie.
Zbiór opowiadań i autorefleksji

Wersja Demonstracyjna



Wydawnictwo Psychoskok
Konin 2020

Laura Wisiewicz
„Wprost przed siebie.
Zbiór opowiadań i autorefleksji”

Copyright © by **Laura Wisiewicz**, 2020
Copyright © by **Wydawnictwo Psychoskok Sp. z o.o.** 2020

**Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część niniejszej
publikacji nie
może być reprodukowana, powielana i udostępniana w
jakiegokolwiek formie bez pisemnej zgody wydawcy.**

Redaktor prowadząca: **Renata Grześkowiak**
Projekt okładki: **Kamil Skitek**
Korekta: **"Dobry Duszek", Bogusław Jusiak**
Skład epub, mobi i pdf: **Kamil Skitek**

ISBN: 978-83-8119-673-4

Wydawnictwo Psychoskok Sp. z o.o.
ul. Spółdzielców 3, pok. 325, 62-510 Konin
tel. (63) 242 02 02, kom. 695-943-706

<http://www.psychoskok.pl/>
<http://wydawnictwo.psychoskok.pl/>
e-mail: wydawnictwo@psychoskok.pl

Spis treści:

Czym jest prawdziwa miłość?	6
Ocalić od ciemności	40
Siedem lat prawdy	59
4 września 2012 r.	59
14 kwietnia 2012 r.	60
18 kwietnia – 10 maja 2012 r.	61
15 listopada – 1 grudnia 2013 r.	64
7 stycznia 2014 r.	67
8 stycznia 2014 r.	69
29 października 2014 r.	71
2-3 marca 2015 r.	72
10-11 kwietnia 2015 r.	75
15-25 kwietnia 2015 r.	79
15-23 czerwca 2015 r.	80
17- 31 maja 2016 r.	81
14 września 2016 r. – 15 kwietnia 2017 r.	84
20 października 2017 r. – 15 stycznia 2018 r.	86
Terazniejszość.....	88
Rana	89
Prawo a konflikt	89
Czas.....	90
Podziękowania	92

*Niniejszą publikację dedykuję mojej Mamie!
Dziękuję Ci za naukę wytrwałości, za przekazanie
najcenniejszych wartości.
Dzięki Tobie zrozumiałam, czym jest wrażliwość, troska i
bezinteresowna dobroć serca.*

Czym jest prawdziwa miłość?

Pewna dziewczyna, o imieniu Alex, mieszkała w małej miejscowości, będąc zwyczajną osiemnastolatką cieszącą się każdym nadchodzącym dniem. Jednak jej życie nie wyglądało tak, jak można to sobie wyobrazić. Z pozoru, jak każdy, zmagająca się z problemami codzienności, ale już od dnia narodzin los przygotował ją na „szkołę życia”. Mianowicie pierwszą przeszkodą postawioną na jej drodze była niepełnosprawność, z którą walczyła od najmłodszych lat. Zmagając się z codziennością, szukała poczucia bezpieczeństwa, nie tracąc przy tym nadziei na poprawę swojego stanu zdrowia. Mając to na uwadze, dziewczyna otrzymała propozycję zmiany szkoły na przystosowaną do jej potrzeb. Mimo wcześniejszych wątpliwości zgodziła się przyjąć ofertę, a gdy dotarła na miejsce, w jej głowie zrodziło się mnóstwo pytań: „Czy będę czuła się tam dobrze?”, „Jak przebiegnie nauka?”, a przede wszystkim: „Czy znajdę przyjaciół godnych zaufania, którzy będą dla mnie wsparciem?”. Na wszystkie pytania bezskutecznie szukała odpowiedzi, nie tracąc wiary w pomyślny rozwój na nowym etapie życia. Doskonale wiedziała, że początki nie są łatwe, a nowo zawarte przyjaźnie nie będą kolorowe, lecz na jej twarzy zawsze gościł uśmiech, czyniąc jej terazniejszość szczęśliwszą. Wraz z nastaniem kolejnych

dni Alex spotykała na swojej drodze coraz to więcej przyjaciół i czuła, że dzięki nowej szkole odnajdzie siebie, a zdobyta wiedza pozwoli jej na realizowanie swoich pasji i spełnianie najskrytszych marzeń.

Minął miesiąc pobytu dziewczyny w szkole. Gdy nadszedł kolejny poranek, sądziła, że będzie on taki jak dotychczas, jednak tym razem jej spekulacje się nie sprawdziły. Siedząc na szkolnym korytarzu, zauważyła przechodzącego obok niej mężczyznę. Był to przystojny wysoki brunet o ciemnych oczach. Gdy pierwszy raz na niego spojrzała, wydawał się speszony i zawstydzony, jednak od pierwszej chwili zaczął zwracać na siebie jej uwagę. W kolejnych dniach Alex coraz więcej myślała o nowo poznanym mężczyźnie, intensywnie szukając informacji na jego temat, wierząc, że ta znajomość będzie wyjątkowa. Kobięca intuicja jej nie zawiodła, już następnego dnia jej poszukiwania przyniosły skutek – odkryła personalia mężczyzny – to Jakub. Jego imię zrobiło na niej bardzo dobre wrażenie i w głębi serca liczyła na bliższą znajomość z mężczyzną.

Pod wpływem nieoczekiwanego zauroczenia dziewczyna była nad wyraz szczęśliwa. Jednak nie spodziewała się, że jej radość nie potrwa długo. Ze względu na stan swojego zdrowia musiała na dłuższy czas opuścić szkołę, aby podać się operacji mającej na celu pomóc jej w poruszaniu się. W tamtym okresie Alex odczuwała coraz większy stres, ponieważ, mimo wcześniejszych operacji, miała drobne obawy co do pomyślnego przebiegu zabiegu. Kiedy dotarła

do pobliskiego szpitala, wewnątrz otulały ją smutek i tęsknota za przyjaciółmi.

Nadszedł dzień operacji, dziewczyna zdawała sobie sprawę z powagi swego położenia. Była świadoma czekających ją zmagañ w życiu codziennym. Do tej pory radziła sobie z tym sama, a wykonanie zabiegu wiązało się z diametralną zmianą stylu życia i potrzebą długotrwałej opieki i pomocy w codziennych obowiązkach ze strony najbliższych.

Operacja przebiegła bez poważniejszych komplikacji, a ona, pomimo cierpienia i nasilającego się bólu, była szczęśliwa, ponieważ miała szansę, aby na nowo wprowadzić do swojego życia spokój i harmonię. A wszystko za sprawą jednej skromnej dziewczyny – Niny. Była osobą o bardzo ciepłej osobowości, obdarzającą innych dobrocią, miłością i szacunkiem. Obie dziewczyny szybko przypadły sobie do gustu i po jakimś czasie bardzo się zaprzyjaźniły, a tworzącą się między sobą więź pielęgnowały poprzez sporadyczne spotkania podczas kontroli lub pobytu w szpitalu oraz przez stały kontakt telefoniczny. Nina zagościła w życiu Alex na stałe, obie stały się dla siebie opoką w życiu, okazując sobie szacunek, pomoc oraz sympatię.

Niestety szybko przekonała się, że jej życie nie jest takie kolorowe, jak przypuszczała. Miała świadomość czekającej ją długiej drogi rekonwalescencji, wiążącej się z wieloma dniami tęsknoty za przyjaciółką, która w krótkim czasie stała się dla niej członkiem najbliższej rodziny. Wraz z

upływającym czasem dziewczyna zaczęła coraz bardziej cierpieć z powodu braku swoich najlepszych przyjaciół oraz tęsknić za szkołą, do której miała wielki sentyment. Jednak postanowiła być wytrwała, silna i konsekwentna w podjętych wcześniej decyzjach. Nadszedł dzień powrotu do szkoły. Alex była bardzo szczęśliwa, ponieważ liczyła na odbudowanie dawnych relacji z osobami, które wiele dla niej znaczyły.

Jednak powrót do szkoły nie był zwyczajny. Musiała sprostać wymaganiom postawionym jej przez tamtejszą dyrekcję. Z powodu całorocznej absencji, powstałej w wyniku długotrwałego leczenia, miała powtarzać klasę. Alex, po długim namyśle, zgodziła się na przyjęcie oferty, ale w jej głowie zrodził się totalny mętlik, a narastające wątpliwości jej nie opuszczały, doprowadzając do obłędu i obaw utwierdzających ją w przekonaniu, że nie poradzi sobie z zaaklimatyzowaniem się w nowej klasie.

Nadszedł dzień rozpoczęcia nauki. Alex, na nowo przekraczając próg swojej szkoły, czuła się szczęśliwa, ale była zdruzgotana myślą o nowych znajomościach, traktując swój powrót jak powtórny podróż w nieznane. Początek nauki w nowej klasie zapowiadał się dość obiecująco. Zdobywała pozytywne oceny z poszczególnych przedmiotów, zyskując tym dobrą opinię wśród nauczycieli i rówieśników. Mimo to w tamtym momencie zapragnęła uporządkować swoje życie, bogate w szczęście i w optymizm, który zawsze pomagał jej wychodzić z największych kryzysów. Nie spodziewała się jednak, że za

chwile pojawi się osoba, która wywróci świat do góry nogami i odmieni jej los na lepsze. Był to Jakub, mężczyzna, którego poznała już wcześniej, ale wtedy nie przypuszczała, jakim wynagrodzeniem za dotychczasowe krzywdy będzie dla niej ta znajomość oraz jakie niespodzianki ze sobą przyniesie.

Wraz z upływem dni dziewczyna czuła się samotna. Szukając szczęścia, oparcia i bliskiej osoby, nie spodziewała się, że Kuba w tamtym okresie stanie się dla niej jedynym wyrozumiałym sprzymierzeńcem. Kolejne poranki stawiały przed Alex nowe doświadczenia i przygody, ale również czyniły ją radosną i zdeterminowaną w walce o swoje szczęście. Uświadomiła sobie, że zauroczyła się osobą Jakuba. Przebywając z nim sam na sam, czuła, że jest sobą, zachowując się naturalnie, więc na jej twarzy zagościł bezpretensjonalny uśmiech. W ciągu kolejnych miesięcy Alex coraz bardziej zakochiwała się w Kubie, a na jego widok jej serce pałało nadzwyczajną radością.

Los po raz kolejny jednak nie miał dla niej litości. Dziewczyna miała na celu podjęcie następnego leczenia, ale tym razem okres rekonwalescencji miał trwać tylko trzy tygodnie. Alex była świadoma korzyści, jakie wiązały się z wyjazdem, ale z drugiej strony kolejna ciężka próba rozstania z przyjaciółmi oraz doskwierający brak ukochanego mężczyzny wzbudzały w niej notoryczną melancholię, apatię oraz poczucie zdruzgotania. Mimo to szukała pozytywnych stron swojego wyjazdu, który traktowała jako wypoczynek, ale również czas na głębsze

przemyślenia, mające nakierować ją na właściwą drogę w życiu. Po długim i wyczerpującym tygodniu zabiegów usprawniających Alex postanowiła zadzwonić do swojej najlepszej przyjaciółki – Niny, którą darzyła niesamowitym zaufaniem i szacunkiem, zwierając się ze swoich wszystkich życiowych rozterek. W tamtej chwili traktowała Ninę jako ostatnią deskę ratunku, ponieważ czuła, że tylko ona jest w stanie ją zrozumieć. W trakcie rozmowy telefonicznej Alex była w koszmarnej rozsypce, ze łzami w oczach opowiadała o potwornej tęsknocie za Jakubem i uczuciu, jakim go darzyła. Obie koleżanki postanowiły nie poddawać się i poszukać sposobu na rozwiązanie problemów Alex.

Dziewczyna podjęła trudne przedsięwzięcie – miała na celu przekazać swoje emocje związane z ukochanym w formie listu zaadresowanego do niego. Pisząc wiadomość, Alex była rozchwiana emocjonalnie, starała się przekazać mu to, co uważała za najbardziej istotne, nie wzbudzając w nim żadnego zobowiązania w stosunku do siebie. Po napisaniu listu czuła, że w jej sercu zagościła pustka i potworna niepewność, ale postanowiła zachować się dość spontanicznie i wręczyć tę wiadomość Kubie. Nachodzące ją wątpliwości znów jednak nie dawały jej spokoju. Tuż po wręczeniu tego nietypowego upominku Alex bardzo obawiała się reakcji mężczyzny i tego, czy jej dobra opinia w szkole nie ucierpi wśród koleżanek, ale w tamtym czasie najważniejsze było dla niej zdanie ukochanego.

Po kilku dniach otrzymała druzgocący i rozbijający ją psychicznie telefon. Dzwonił Kuba. W chwili, kiedy go usłyszała, stwarzała pozory szczęśliwej, ale w środku czuła rozbitcie, ponieważ w tamtym momencie jego głos wydawał się jej smutny i zagubiony. Po wyczerpującej rozmowie oboje doszli jednak do wniosku, że nie są dla siebie obojętni, a wręcz przeciwnie, darzą siebie wzajemnym uczuciem. Po chwili milczenia przyrzekli sobie, że jeśli los pokieruje ich uczucia w inną stronę, ich przyjaźń nie ulegnie zmianie.

Po kilku miesiącach związku z ukochanym dziewczyna czuła, że mimo wcześniejszych niepewności co do podjętej decyzji postąpiła słusznie, a szczęście i los były po jej stronie.

Nadszedł kolejny poranek. Alex sądziła, że będzie to jej wielki dzień, ale nie przywiązywała wagi do zmian, jakie ją czekały. Po monotonnych porannych czynnościach postanowiła, jak co dzień, odwiedzić Jakuba. Przychodząc do niego, miała pewne obawy, ponieważ przeczuwała niespodziankę, ale wtedy nie zdawała sobie sprawy, jak bardzo przykrą. Jej ukochany dostał propozycję pracy w Toronto. Po otrzymaniu tej informacji dziewczyna zrozumiała, że podjęcie zatrudnienia na stanowisku informatyka renomowanej firmy komputerowej to dla niego duża szansa na realizowanie siebie i swoich pasji, ale także sprawdzenia się w swoim zawodzie. Alex brała pod uwagę te okoliczności, jednak w głębi duszy czuła potworny ból i rozedrganie, ponieważ wiedziała, że tak długiej jego

nieobecności w jej codziennym życiu nie będzie łatwo znieść, ale z drugiej strony troszczyła się o szczęście ukochanego, które było dla niej życiowym priorytetem, a on sam największym prezentem, jaki dostała od losu. Po długich godzinach dogłębnych refleksji dziewczyna zgodziła się na to, aby jej ukochany wyjechał w poszukiwaniu szczęścia.

Podczas kolejnych tygodni Alex odczuwała coraz to większą tęsknotę z powodu braku Jakuba obok, a samotność coraz bardziej dawała jej o sobie znać. Mimo że zakochani codziennie prowadzili rozmowy na wideo-czacie, dziewczynie nieustannie brakowało jego czułości oraz chwil spędzonych razem.

Kuba, widząc na twarzy swojej ukochanej przygnębienie i smutek, wpadł na pomysł, że zabierze ją do siebie, a za zarobione pieniądze kupi dla nich mieszkanie, które miało być początkiem ich wspólnej rodzinnej przyszłości. Jakub jednak podjął decyzję o zachowaniu swojego pomysłu w tajemnicy, aby w razie nieoczekiwanego zwolnienia nie przysparzać dziewczynie kolejnych niepotrzebnych zmartwień. Po upływie kilku miesięcy los po raz kolejny uśmiechnął się do Alex. Jej ukochany, w wyniku bardzo dobrej i sumiennej pracy, dostał propozycję awansu na stanowisko dyrektora działu promocji firmy. Mężczyzna, po dłuższym zastanowieniu, zgodził się przyjąć ofertę, ponieważ zdobyty awans wiązał się z większymi korzyściami materialnymi, ale także z możliwością zakupu wymarzonego mieszkania, które miało być prezentem

urodzinowym dla jego ukochanej. Jakub podzielił się wreszcie tą nowiną z Alex, ale ta obawiała się, że pomysł wspólnego zamieszkania może zniszczyć ich związek. Mimo to Kuba starał się przedstawić najkorzystniejsze argumenty i po długiej rozmowie przekonał ukochaną do zbudowania wspólnej przyszłości.

Nadszedł dzień wyjazdu Alex do Toronto. Dziewczyna czuła się szczęśliwa, ale również dość niepewna z powodu zbliżającej się przeprowadzki. Mimo narastających obaw postanowiła się nie poddawać i zmierzyć się z wizją dzielenia życia z Jakubem. Po dziesięciu godzinach wyczerpującego lotu dziewczyna dotarła na miejsce, po czym poczuła niesamowitą radość, ponieważ Kuba czekał, aby odebrać ją prosto z lotniska. Po dotarciu do luksusowego mieszkania, które było wyposażone w nowoczesne meble i urządzone w ciemnoszarych kolorach, jej oczom ukazało się przestronne wnętrze, z dużymi oknami, przy których stało mnóstwo kwiatów. Sypialnia i jej wyposażenie wyglądały zjawiskowo. Znajdowały się tam: duże łóżko, biała komoda, a co najważniejsze: duża garderoba specjalnie dla narzeczonej. Kuchnia była urządzona przez projektanta wnętrz na zlecenie Jakuba, ponieważ gotowanie było hobby, któremu poświęcał sporo czasu, zatem to pomieszczenie miało być jego królestwem. Mieszkanie zrobiło na Alex niesamowite wrażenie i przede wszystkim było przystosowane do jej potrzeb, a wszystko po to, aby uszczęśliwić ukochaną.

Para zakochanych nawzajem snuła opowieści o tym, co takiego wydarzyło się w ciągu kilku miesięcy ich bolesnej rozłąki. Po upływie paru chwil Jakub stał się dość milczący, ponieważ w jego głowie zrodziła się pewna myśl. Była ona związana z perspektywą dalszego życia z Alex. Mężczyzna zaczął zastanawiać się nad założeniem rodziny, a także nad zalegalizowaniem ich związku. Po krótkim namyśle podzielił się swoimi planami z dziewczyną, a ona nie ukrywała swojego zadowolenia i szoku z powodu tak poważnych decyzji podjętych przez jej ukochanego. Para postanowiła jeszcze raz wszystko dokładnie przemyśleć, aby następnego dnia powrócić do tematu.

Koniec Wersji Demonstracyjnej